

Sygn. akt III KK 395/21

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **R. S.**,
oskarżonego z art. 226 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 4 listopada 2021 r.
kasacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 26 kwietnia 2021 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 19 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

R. S. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 20 października 2019 r. w S. przy ul. B. znieważył post. M. K., funkcjonariusza OPP KWP w G. poprzez używanie wobec niego słów powszechnie uznanych za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,
tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.;

2. w dniu 20 października 2019 r. w S. przy ul. B. znieważył sierż. K. W., funkcjonariusza OPP KWP w G. poprzez używanie wobec niego słów powszechnie uznanych za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 19 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia czynów opisanych w pkt 1 i 2 aktu oskarżenia.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony przez prokuratora, który we wniesionej apelacji na niekorzyść oskarżonego podniósł zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku oraz obrazy przepisów postępowania (art. 7 k.p.k.), które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S..

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2021 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł prokurator, który podniósł zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. oraz 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającego na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez nierozpoznanie zarzutu apelacji oskarżyciela publicznego, dotyczącego obrazy przepisów postępowania oraz uznaniu, że prawidłowa jest dokonana przez Sąd Rejonowy w S. ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków K. W., M. K., D. Z., P. B., K. B. i J. P. poprzez uznanie za niewiarygodnych zeznań świadków K. W. i M. K. z tej racji, że były one niespójne oraz sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego R. S. oraz zeznaniami świadków D. Z., P. B., K. B. i J. P., a także przyjęcie, że z zeznań świadków D. Z., P. B., K. B. i J. P. wynika, że oskarżony R. S. nie kierował obraźliwych wypowiedzi pod adresem pokrzywdzonych K. W. i M. K., co skutkowało utrzymaniem w mocy wydanego z rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. wyroku Sądu Rejonowego w S. z

dnia 19 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...), podczas gdy – w przekonaniu autora kasacji – kompleksowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci zeznań świadków K. W., M. K., D. Z., P. B., K. B. i J. P. prowadzi do wniosku, iż zeznania świadków K. W. i M. K. były zasadniczo wewnętrznie oraz wzajemnie spójne, a okoliczność, w którym momencie obraźliwe wypowiedzi miały zostać przez oskarżonego R. S. wypowiedziane, przy intensywnej dynamice zajścia nie świadczą bynajmniej o ich nieprawdziwości i dotyczą okoliczności w istocie drugorzędnej, przy czym świadek J. P. zeznał, że pod adresem pokrzywdzonych K. W. i M. K. padła co najmniej jedna obraźliwa wypowiedź, a pozostali świadkowie nie byli obecni przy całym zajściu bądź nie słyszeli całej rozmowy oskarżonego z pokrzywdzonymi.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w G..

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Argumentacja przedstawiona w kasacji w przeważającej mierze stanowi jedynie polemikę z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowaną przez Sąd odwoławczy, która nie może prowadzić do uwzględnienia kasacji. Jedynym argumentem o charakterze problemowym jest wskazanie rozbieżności w zeznaniach J. P., który w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, że oskarżony mógł używać wobec funkcjonariuszy słów wulgarnych, natomiast na późniejszych etapach postępowania wskazywał, że R. S. nie używał pod adresem policjantów wulgaryzmów, a sformułowanie zawarte w protokole jego pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym wynikało z błędnego zrozumienia wypowiedzi przesłuchującego. Ta rozbieżność została dostrzeżona przez Sąd pierwszej instancji, który przyznał walor wiarygodności zeznaniom tego świadka, zaś Sąd odwoławczy miał na uwadze relacje procesowe J. P.. Wprawdzie nie odniósł się konkretnie do tej kwestii, jednak uchybienie to nosi cech rażącej

obrazy art. 433 § 2 k.p.k. mającej istotny wpływ na treść wyroku Sądu drugiej instancji, skoro zagadnienie to zostało poruszone jedynie w uzasadnieniu apelacji, odniósł się do niego Sąd *meriti*, a pozostała weryfikacja oceny materiału dowodowego nie doprowadziła do stwierdzenia obrazy przez Sąd *a quo* art. 7 k.p.k., skutkującej błędnym uznaniem, że R. S. nie popełnił zarzucanych mu występków.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd drugiej instancji w sposób należyty wywiązał się z obowiązku rzetelnej kontroli odwoławczej. Szczegółowo rozważył zarzuty podniesione w apelacji, dokonując w ich kontekście wnikliwej weryfikacji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd odwoławczy miał podstawy do uznania trafności stanowiska Sądu *meriti* w zakresie odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom K. W. i M. K.. Na s. 7 uzasadnienia wyroku wskazał bowiem na fragmenty ich zeznań, w których odmiennie wskazywali na etap interwencji, w którym miało dojść do wypowiedzenia przez oskarżonego słów znieważających tych funkcjonariuszy. Sąd odwoławczy zweryfikował również ocenę zeznań świadków – D. Z., P. B., K. B. i J. P., wskazujących na to, że słowa wulgarne wypowiediane przez oskarżonego nie były kierowane pod adresem policjantów, lecz stanowiły wtrącenia w jego wypowiedzi, wyrażające silne emocje. Uwadze Sądu *ad quem* nie umknęło również nagranie końcowych chwil interwencji, kiedy to oskarżony wypowiadał słowa wulgarne, jednak tylko by wyrazić swoje silne zdenerwowanie. Zasadnie Sąd ten uznał to nagranie za dowód wspierający ustalenie o braku sprawstwa występków z art. 226 § 1 k.k. po stronie R. S..

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. art. 636 § 1 k.p.k. *in fine* kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążając Skarb Państwa.